



Jacek CUDNY

OGON

W środku zimy poszło **o** ,
by odwiedzić małpę w ZOO.
Przywitało je ukłonem.
Rzekło, że jest zachwycone
strasznie długim jej ogonem,
zakręconym w lewą (!) stronę.
Zapytało: "Czy ty drogo,
wypożyczasz ten swój ogon ?
Czy to byłby duży szmal,
gdybym wzięło go na bal ?"

Widząc małpy minę złą,
wnet dodało grzecznie **o** :
"Niech no małpa mnie zrozumie.
Na bal muszę iść w kostiumie.
Twój ogonek sprawi, że
będę na nim jako **g** ."